PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Ze 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 500 M
Za granicą . . . . 650 M
Ze 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . 1000 M
Za granicą . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 6081. Lwów, środa 19. października 1921 Rok XII

Tajny układ angielsko-franc. — przyczyną stanowiska Anglii.

Szalony popłoch na giełdzie lwowskiej i warsz.

Wrangliada rediviva.

Lwów, 18. października.

Ma Małopolska wschodnia szczególne szczęście do zdobywania sobie ogólnego zainteresowania, ma — jak druga Kalifornia — swoistą siłę magnetyczną, przyciągającą wszelakich awanturników, korsarzy i obieżyświatów całego globu. Nie tylko nafta jest źródłem tej siły. Chciał los, że pewne polityczne kombinacye skłoniły carską Rosyę do lokowania w tej krainie swych cerkiewno-narodowych sentymentów, dotąd jeszcze zawracających głowy niektórym chłopsko-popim sferom. Tenże los chciał, że tu właśnie, dzięki habsburskiej racyi stanu, hodowano w cieplarnianej atmosferze roślinkę ukraińskiej irredenty, by wzrósłszy, wydała krwawy kwiat mordów i pożogi. I tego jeszcze trzeba było, aby właśnie Małopolska wschodnia stanowiła w wielko-czeskiej koncepcyi belkę mostu na Wschód, skąd idzie najżywsza przyjaźń, głębokie współczucie i pomoc pogrobowcom „Tyrolczyków Wschodu“. I „Karpacką Szwajcaryą“ być miała. I beneszowską sfederowaną republiką rad. I promiennem na wsze strony dominium Wasyla króla. I pupilem Anglii, Kanady, Niemiec, może Watykanu, może kogoś więcej jeszcze.

Ostatnio w te strony zwróciły się smutne po wielkiej utracie oczy rosyjskich bezdomnych monarchistów. Kędy już nie gnała ich tęsknota za tryumfalnym wjazdem w bramy mnogo cerkiewnej Moskwy! Szły płatne zastępy ich kondotierów szlakami Judenicza, Denikina, Kołczaka i Wrangla. Zna ich daleki, sybirski Wschód, gdzie oparcia szukali pod przyszłe, białogwardyjskie ekskursye. Dlaczegożby ich poznać nie miała i Małopolska wschodnia?

Tak się bowiem właśnie zdarzyło, że znaleźli się chwilowo bez przytułku.

Sztab polityczny tej grupy w chwilach wolnych od monarchistycznych zjazdów i konwentyklów choruje na bezrobocie. W Polsce, z wyjątkiem bardzo odosobnionych

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

kół, niezbyt im życzliwych, tracą grunt pod nogami. Niemcy, gdzie główna ich kwatera, zbyt dalekie, zbyt zajęte na razie własnymi kłopotami. A więc rodzi się konieczność przesunięcia centrum operacyjnego bliżej Ziemi obiecanej, bliżej armii.

Ich armia, wcale liczna, bo ponad dwudziestotysięczna, dobrze przez Greków uzbrojona, ujęta w karby żelaznej dyscypliny przez gen. Kutiepowa, ma być — jak słychać — przesunięta do Bułgaryi, Serbii i Czecho-Słowacyi, skąd w stosownym momencie możnaby ją przerzucić do Małopolski.

A i sami menerzy radziby tam podążyć i stworzywszy sobie ośrodek terytoryalny, emanować na Wschód.

Stąd idea odrębności wschodniej Małopolski nagle nadzwyczaj zaciekawiła rosyjskich monarchistów. Oczywiście odrębność nie tak sobie wyobrażają, jak przypadkowo na jednem z nimi siodle siedzący Petruszewiczowcy. Pomni tradycyi świętej Rusi, tu pragną zbudować nową arkę przymierza między błądzącym ludem rosyjskim a przyćmioną w swym blasku koroną.

Nie są to plotki, ukute na głowie niewinnych pielgrzymów. To fakt. Już ciągną ku nam apostołowie Wszechrosyi. Nawiązując do niezupełnie wygasłych tradycyi braterstwa, idą w lud, w sutannach i surdutach, by szerzyć miłość ku Rosyi i ku prawosławiu.

Za kilka tygodni odbyć się ma wielki zjazd rosyjskich monarchistów w Serbii. Tam zapadną ostateczne postanowienia. O ile pójdą w nakreślonej powyżej linii, oczekiwać można wkrótce nowych interwencyi z państw ententy, żądań specyalnej autonomii dla wschodniej Małopolski, tym razem na rzecz rycerzy i dyplomatów białej Rosyi.

Dziwne szczęście masz, polska gościnności, do przygarniania utajonych żmij! Ostatni typ z tej galeryi nie ograniczył się do ustawicznego rzucania z za pleców gospodarza jabłek niezgody pomiędzy niego, a sąsiada ze Wschodu, nie tylko mącił, kędy się dało, ale oto upodobał sobie prowincyę najwierniejszą i najbardziej doświadczoną klęskami, aby z niej spreparować bramę wypadową dla swych najemników i ich wiernopoddańczych ideałów.

Dziwne ma szczęście Małopolska wschodnia. Zajmuje sobą wszystkich i przyciąga tragiczna siłą awanturników, korsarzy i obieżyświatów całego globu.

A. N.

Tajny układ anglo-franc. — przyczyną zmiany stanowiska Anglii.

Zawiera porozumienie co do podziału wpływów na Wschodzie.

Warszawa, 18. października.

(Telef.) (m) Via Berlin nadeszła tu wiadomość z powołaniem się na tamtejsze koła polityczne, że **właściwym powodem nowego stanowiska Anglii w sprawie górnośląskiej jest tajny układ pomiędzy Anglią i Francyą. Oba mocarstwa weszły w porozumienie co do podziału wpływów na Wschodzie. Francya otrzyma wolną rękę w Czechach, Polsce, Łotwie i Estonii, Anglia zaś na całem terytoryum Rosyi i w niektórych portach wschodnich.**

Co będzie zawierał układ polsko-niem. w sprawie Śląska?

Paryż, 17. października.

(EE.) Wszelkie szczegóły dotyczące utworzenia t. zw. komitetu ekonomicznego na G. Śląsku, trzymane są w tajemnicy i mają być ogłoszone dopiero po 2-giem posiedzeniu Rady ambasadorów, jednakże przedstawiciel Agencyi „East Exp." zdołał otrzymać w tej sprawie szereg informacyi ze źródeł wiarygodnych. **Układ polsko-niemiecki ma być zawarty w terminie dotychczas nieokreślonym prawdopodobnie 2 miesięcznym.** Układ **ten będzie miał na celu: 1) Zagwarantowanie praw mniejszości narodowych, 2) uregulowanie spraw gospodarczych, związanych z podziałem G. Śląska,** a w szczególności spraw przydziału węgla i surowca dla celów przemysłowych, ruchu kolejowego, zaopatrzenia w wodę, elektrykę etc., oraz swobodnego przejazdu z jednej części Górnego Śląska do drugiej, 3) uregulowanie spraw **funduszu ubezpieczeniowego,** oraz korzystania z instytucyi i zakładów społecznych. **Wszystkie te kwestye rozstrzygnięte mają być drogą układów bezpośrednich i dobrowolnych między Polską a Niemcami, z wyłączeniem jakiegokolwiek arbitrażu.** Układ ten byłby opracowany przez Komitet ekonomiczny, złożony z przedstawicieli obu państw. Wykonanie umowy byłoby powierzone specyalnemu organowi, któremu na żądanie jednej ze stron będą przedkładane przez Komitet ekonomiczny sprawy związane z rewizją układu. Organ ten będzie złożony z przedstawicieli Polski i Niemiec pod przewodnictwem arbitra neutralnego. Sposób mianowania tego arbitra ustalony będzie przez Radę ambasadorów.

PUNKT WIDZENIA FRANC. CO DO WYKONANIA DECYZYI GENEWSKIEJ.

Paryż, 17. października.

(EE.) Omawiając decyzyę Rady Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej „J. de Debats" stwierdza, że punkt widzenia Francyi co do procedury i wykonania tej decyzyi jest następujący: Rządy polski i niemiecki będą natychmiast zawiadomione o linii granicznej w myśl art. 88 (§ 36) trakt. wers. **Władze polskie i niemieckie otrzymają polecenie aby w ciągu 1 miesiąca weszły w zarząd przyznanych im** terytoryów. Zarówno rząd berliński jak i warszawski wyznaczą pełnomocników, celem nawiązania rokowań w sprawie układu gospodarczego, poleconego przez Ligę Narodów. Ze strony Anglii zwrócono uwagę na małe prawdopodobieństwo uregulowania spraw ekonomicznych w 1 miesiącu, wobec tego możliwe, iż Rada ambasadorów opóźni termin zawiadomienia zainteresowanych rządów o decyzyi, celem zyskania na czasie. W tym wypadku **należałoby zatrzymać wojska koalicyjne na Górnym Śląsku, aż do czasu osiągnięcia porozumienia polsko-niemieckiego.** Dnia 17 bm. Rada ambasadorów wybrać ma między punktem widzenia Francyi a Anglii. Angielski charge d'affai... się do swego rządu o nowe instrukcye, aby dowiedzieć się czy nie będzie możliwe uzgodnienie zapatrywań Francyi i Anglii w tej sprawie.

RZEKOME PRZYGOTOWANIA POLSKIEGO SZTABU GENERALNEGO.

Warszawa, 18. października.

(Telef.) (m) „8-Uhrblatt" donosi o rzekomych przygotowaniach polskiego sztabu generalnego dla objęcia w posiadanie terenów górnośląskich. W tej rzekomej akcyi wojskowej ma wziąć udział osobiście Naczelnik Państwa.

ŚMIĄ ŻĄDAĆ NOWEGO PLEBISCYTU.

Londyn, 17. października.

(EE.) „Westm. Gazette" ogłasza pismo jednego z poważnych polityków angielskich, który górnośląskie orzeczenia Ligi Narodów uważa za nowy i najcięższy cios zadany idei utrzymania pokoju i odbudowy ekonomicznej Europy. Z rozstrzygnięcia tego ani Niemcy ani Polska nie będą zadowolone. Proponuje więc po dokonanym podziale nowy plebiscyt. (!)

ŻYCZLIWE NASTROJE ANGLII.

Horsea, 17. października.

(PAT) Radio. Expose Balfoura w kwestyi górnośląskiej przyjęto w Anglii życzliwie. **Dzienniki wyrażają uznanie dla bezpartyjności podziału.**

ZDANIE BENESZA PRZEWAŻYŁO.

Paryż, 17. października.

(EE.) „Petit Paris." podaje, że prez. Benesz, wezwany przez Ligę Narodów jako doradca w sprawie podziału okręgu przemysłowego G. Ś. **oświadczył się za niem, przeważając w ten sposób wahanie Ligi Narodów na korzyść obecnego rozwiązania sprawy.**

AKCYA NIEMIECKA PRZECIW DECYZYI GENEWSKIEJ NIE USTAJE.

Berlin, 17. października.

(PAT) Rząd i inspirowane dzienniki niemieckie nie ustają w usiłowaniach obalenia decyzyi genewskiej w sprawie G. Śląska.

Ustąpienie gabinetu Wirtha pewne.

Berlin, 17. października.

(EE.) Panuje tu przekonanie, że ustąpienie **gabinetu Wirtha na rzecz stronnictw ludowych jest pewne.** Stronnictwa te stoją na stanowisku, że należy oprzeć się dalszemu wypełnianiu żądań ententy, bo wskutek utraty części Górnego Śląska Niemcy nie są zdolne podołać ciężarom dłużnym

Polska otrzyma Wilno — Litwa Kłajpedę.

Taką będzie podobno decyzya Ligi Nar.

Berlin, 17. października.

(E. E.) Korespondent genewski „D. Tagesz." zapowiada, że wkrótce zostanie rozstrzygnięta sprawa Wileńszczyzny. Według korespondenta, **Rada Ligi Narodów przydzieli Wilno Polsce, Litwie zaś (jako rekompensatę) odda Kłajpedę z obwodem.**

NIEMCY A UKRAINA.

Bukareszt, 17. października.

(K. W.) Według zupełnie wiarygodnych informacyi przybiło w pobliżu Odessy do brzegu 6 żaglowców z bronią i amunicyą pochodzenia niemieckiego. Cel transportu trzymany jest w tajemnicy.

Przewrót na rzecz burżuazyi spodziewany w Rosyi?

Londyn, 17. października.

(EE.) „Times" donosi, że w Rosyi nastąpi **wkrótce przewrót na korzyść rządu mieszczańskiego.**

Sytuacya w Indyach poważna.

Londyn, 17. października.

(EE.) Niepokój w Indyach rozszerza się. Położenie jest poważne. Przeciw powstańcom wysłano większe oddziały wojskowe.

Podwyższenie taryfy towarowej z dniem 1 listopada.

Przewóz 1 kg. mięsa z Gdańska do Lwowa będzie kosztował 30 mk. p.

Warszawa, 18. października.

(Telef.) (m) W związku z okólnikiem ministra kolei żelaznych zostaje z **dniem 1. listopada br. podwyższona na całym obszarze państwa polskiego taryfa towarowa.** Podwyżka określa się w sposób następujący: Normalna taryfa **za 100 kg. na przestrzeni 10 klm.** zostaje podwyższona dla towarów **I-szej klasy** (np. **manufaktura** itp.) **z 10 mk. na 40 mk.; II-giej klasy** (np. **mięso, nabiał** w ilościach drobniejszych niż całowagonowych) **z 8 mk. na 30 mk.; III-ciej klasy** (np. nasiona, ziarna, wyroby fajansowe w ładunkach mniejszych niż wagonowych) **z 6 mk. na 18 mk.; IV-tej klasy** (np. budulec, cement, cegła itp.) **z 4 mk. na 10 mk.; V-tej klasy** (np. **węgiel, ziemniaki** itp.) **z 3 mk. na 6 mk.**

* * *

Na ankiecie drożyźnianej we Lwowie przed kilku dniami, wyrażono nadzieję, że z chwilą większego spadku walut obcych, możemy oczekiwać z Gdańska wielkich transportów taniego mięsa i zboża. Wątpimy jednak, czy mięso to z Gdańska będzie mogło być tanie, skoro wedle powyższej nowej taryfy, **przewóz 1 kilograma z Gdańska do Lwowa będzie kosztował 30 mk.** — Red. „Gaz. Por.".

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (m) **W kołach politycznych obiega pogłoska,** że posłem polskim w Waszyngtonie ma być mianowany były minister spraw zagr. ks. Sapieha.

(Telef.) (m) **Wyjazd p. Plucińskiego** do Warszawy dla podpisania układu polsko-gdańskiego został odroczony.

(Telef.) (m) **Szef misyi wojskowej francuskiej w Polsce gen. Niesel** powrócił dziś do Warszawy.

(Telef.) (m) **Dementi.** Pisma wieczorne warszawskie donoszą, że rozszerzane w niektórych kołach wiadomości, jakoby minister skarbu Michalski miał ustąpić, są bezpodstawne.

(E. E.) **W Belfast przyszło znowu do rozruchów,** w których użyto broni palnej. Wiele osób zabitych i rannych. Przyczyna rozruchów: przewlekanie rokowań anglo-irlandzkich.

Z DNIA.

POŻEGNANIE LOTNIKÓW.

Bywaj nam zdrowa junacza drużyno,
Coś sławą ścmiła wszystkie dywizyony!
Zawsze żal duszy ptaków, co odpłyną,
Bo nie wiadomo, czy wrócą w te strony.

Porozrzucano was po całym świecie
Gromadę bratnią rozbito na ćwierci —
Hej! nigdzie serca tyle nie znajdziecie,
Jako w tem mieście wiernem aż do śmierci

Wiążą mnie z wami wspomnień całe tłumy,
Ten sam niepokój i pęd do zaświatów.
Już nie przebudzi mnie więcej z zadumy,
Rzeźwiący poszum waszych aparatów.

Wszak na dnie każdej szklanki i podniety
O życie wasze, czaiła się trwoga.
Tylu z was błądzi już nad brzegiem Lety,
A więc ta resztka bardziej sercu droga.

Już nie znajdziemy się w wspólnem kolisku
Marzenia snując dzikie i junacze —
Po opuszczonem i cichem lotnisku
Błąka się przyjaźń i cichutko płacze.

Nemo.

Kronika telegraficzna.

(PAT.) **Warszawa w świetle spisu ludności.** Według pierwszych sumarycznych obliczeń biura spisu, ludność Warszawy bez chwilowo nieobecnych wynosi 422.243 mężczyzn i 508.933 kobiet — ogółem 931.176 osób. Z tej liczby przypada na śródmieście (komisaryaty 1—15 803.072, na przedmieścia (komisaryaty 16—26) 128.104. Chwilowo nieobecnych było w dniu 1 października 24.038. Z pośród obecnych do narodowości polskiej zalicza się 673.320. Nieruchomości jest w śródmieściu 7303, na przedmieściu 5.921, mieszkań w śródmieściu 174.576, na przedmieściu 29.437, gospodarstw wszelkich kategoryi w śródmieściu 223.740, na przedmieściu 256.422.

(EE.) **Zjazd właścicieli nieruchomości.** Rozpoczął się w Warszawie III zjazd właścicieli nieruchomości miejskich.

(Telef.) (m) **Pojawiły się w wiekszej ilości falsyfikaty świadectw** z ukończenia żeńskiego seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu. W tej sprawie ministerstwo oświaty przeprowadza obecnie śledztwo. Mówią, **że te falsyfikaty pochodzą** z fabryki znanego maniaka Putyły, **który występuje** obecnie podobno pod nazwiskiem ks. Gedroycia. Rzekomy ks. Gedroyć został już aresztowany.

(PAT.) **Potworne cyfry.** Liczba głodnych dzieci w guberni samarskiej dosięgła w październiku 1,600.000. Jako minimum uposażenia miesięcznego określono w Rosyi 600.000 rubli.

KRONIKA.

Repertuar Teatrów Miejskich. Teatr Wielki: We wtorek, 18. października, o godz. 7.30 „Burmistrz ze Stylmondu", dramat w aktach Maeterlinka.

W środę, 19. października o godz. 7.30 „Traviata", opera w 4 aktach Verdiego. Gościnny występ A. Wesołowskiego, artysty oper petersburskiej i moskiewskiej.

Teatr Mały.

We wtorek, 18. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach, B. Winawera.

W środę, 19. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach, B. Winawera.

Teatr Nowości.

We wtorek 18 paźdz. o g. 7.30 „Róża Stambułu", operetka w 3 aktach L. Falla.

W środę, 19. października o godz. 7.30 „Hrabianka fox-trotta", operetka w 3 aktach R. Stolza.

—o—

Repertuar Teatru lit.-art. „UL", ul. Ossolińskich 10.

Część koncertowa z udziałem pp. Bronowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Wiklińskiego i innych. Ponadto „Miama", pastel sceniczny Hemara, wykona H. Ordonówna, „Wizja" pióra W. Raorta, odtworzy S. Michałowski, oraz jednoaktowa operetka „Manewry wiosenne".

—o—

Repertuar „Bagateli" lwowskiej: Wielki dział koncertowy z udziałem p. Ursteina (Pikusia), Ireny Zbierzchowskiej, M. Rentgena, M. Windheima, Elli Szpineterówny i inni. 2) Sketch w 1 akcie p. t.: „Jak kryształ". 3) Sketch kryminalny p. t.: „Śledztwo". Początek o godz. 8 wiecz.

—o—

Lwów, 18. października.

Wzbronienie noszenia odznak wojskowych zdemobilizowanym i urlopowanym. Ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło zdemobilizowanym i bezterminowo urlopowanym noszenia odznak wojskowych, jako to: czapek, orzełków, pasków na płaszczach i kurtkach, numerów pułków, emblematów i godeł wojskowych. Natomiast wolno wspomnianym nosić nadal odznaki pamiątkowe, odznaczenia i ordery otrzymane w czasie służby wojskowej w b. formacyach polskich oraz w W. P. — Niestosowanie się do tych przepisów grozi następstwami karnemi przewidzianemi w art. 333 austr. u. k. z r. 1852. Bliższe szczegóły na afiszach rozlepionych po mieście.

Zebranie. Zaprasza się wszystkie Sodalicye na zebranie w sprawach ważnych 18. bm. o g. 5 pop., ul. Rutowskiego 10.

Walne zgromadzenie uchodźców Polaków z za Zbrucza odbędzie się dnia 18 bm. o g. 4 po poł. w Kasynie i Kole lit.-art. przy ul. Akademickiej l. 17. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Komitetu kresowego, 2. Projekt organizacyi uchodźców. 3. Utworzenie „Bloku Ziemian" z kresów, 4. Wolne wnioski. Komitet kresowy uprasza o liczny udział uchodźców i tych, którzy się interesują ich losem.

(§) **Milion na Skarb Narodowy.** Przełożeństwo gospodnio-restauracyjne we Lwowie złożyło w gotówce jeden milion mkp. przy sposobności poboru alkoholu kontyngentowego. Dalsza zbiórka w toku.

Ameryka. Zaiste podziw i zdumienie musi ogarnąć każdego, kto przypatrzy się wyświetlanemu obecnie w „Marysience" i „Koperniku" dramatowi p. t. „As karo". Rząd amerykański zaopatruje się w platynę a dostarcza mu jej patryotyczna i uczciwa rodzina Dicksonów. Jest to jednak solą w oku wrogiemu rządowi, który przy pomocy niezwykle sprytnej szajki bandytów wszelkie zapasy platyny niszczy i wykrada. Młodemu Dickowi udało się w podminowanej grocie ukryć 50.000 gramów platyny w celu uratowania jej dla rządu amerykańskiego. Mimo to jednak, skutkiem nikczemnych knowań złoczyńców Dicksonowie popadają w podejrzenie, a sam Dick ginie zamordowany przez człowieka małpę. Razem z Dickiem ginie i tajemnica skarbu — platyny, a wówczas bierze się do dzieła siostra Dicka, niezwykłej dzielności i odwagi Amerykanka. Oto krótka treść pierwszej seryi dramatu. Wszelkie jednak opisy są niczem wobec tego, co się widzi na ekranie. Nadzwyczaj interesująca akcya, niepozwalająca ani na chwilę odwrócić uwagi, cały aparat niezwykłych pomysłów i czynów czynią ten dramat prawdziwą sensacyą.

—o—

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 18. października.

Wczoraj ruch na targach lwowskich był normalny. W sprzedaży detalicznej tendencya zniżkowa nie ujawniła się. Podaż ziemniaków i kapusty była zadowalająca.

Wczoraj płacono za kilo ziemniaków 30—35 mk., cebuli 90—120 mk., jabłek 60—140 mk., gruszek 80—200 mk., śliwek do 200 mk., za wiązankę marchwi 10—20 mk., pietruszki 30—40 mk., za snop marchwi 80—150 mk., pietruszki 70—200 mk., za głowę kapusty od 30—60 mk., kalafiora 50—80 mk., kalarepy do 25 mk., kiełu 20—40 mk., za kawałek chrzanu 5 mk.

Za 1 kg. mięsa wołowego płacono od 260—300 mk., wieprzowego od 460—520 mk., cielęciny 250 mk., słoniny od 900—1300 mk., sadła 1500 mk., smalcu 1200 mk., kiełbasy 900 mk., szynki 1000 marek.

Za 1 jajo płacono 30—32 mk., litr mleka 100 do 120 mk., kwaśnej śmietany 220 mk., za 1 kg. masła deserowego od 1800—2000 mk., kuchennego 1700 mk., sera 260—300 mk.

Za 1 kg. mąki pszennej płacono 330—350 mk., żytniej 200—220 mk., kaszy hreczanej do 300 mk., ryżu 400 mk., jagieł 180 mk., fasoli „jaśka" 300 mk., drobnej 200 mk., grysiku pszennego do 400

mk., kukurudzianego 150 mk., cukru białego 1000 mk., żółtego 750 mk.

Za 1 kg. białego chleba płacono 240 mk., ciemnego 170 mk., za małą bułkę 20 mk.

1 frank francuski	280·—	300·—	—·—
1 frank szwajcarski	630·—	670·—	—·—
1 L. Sterling	15000·—	16000·—	—·—
1 dolar amerykański	3650·—	4050·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3000·—	3400·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	25·50	29·50	—·—
„ „ (po 100)	24·50	28·50	—·—
„ „ (drobne)	23·50	27·50	—·—
Lei rumuńskie po 500	26·—	30·—	—·—
„ „ drobne	25·—	29·—	—·—
Liry włoskie	140·—	160·—	—·—
Czeskie korony	40·—	50·—	—·—
Czeskie korony niższe	—·—	—·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	1·30	1·60	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	15000·—	16000·—	—·—
„ Paryż	285·—	305·—	—·—
„ Zurych	630·—	670·—	—·—
„ Pragę	42·—	52·—	—·—
„ Wiedeń	1·65	1·85	1·75
„ Berlin	26·—	32·—	29·—
„ Nowy Jork	3600·—	4000·—	—·—
„ Medyolan	145·—	165·—	—·—
„ Bukareszt	26·—	32·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%.

Echa tragicznej śmierci członka misyi w Moskwie.

Wynik dotychczasowych dochodzeń. — Stanowisko rządu sowieckiego. — Co mówi bolszewicka misya repatrycyjna. — Głosy prasy.

Warszawa, 18. października.

(Telef.) (m) Z dodatkowych informacyi, jakie nadeszły tu w sprawie zabójstwa członka polskiej misyi repatryacyjnej w Moskwie, ś. p. Frączkiewicza, należy zanotować, że ś. p. Frączkiewicz przechodził niedawno tyfus i był właśnie w rekonwalescencyi. **Kiedy w niedzielę do jego pokoju w delegacyi repatryacyjnej weszli znajomi, znaleźli go w łóżku bez życia z poderżniętem gardłem.** W pokoju panował duży nieład, stwierdzono brak futer, kosztowności, bielizny i wielu rzeczy wartościowych.

Zwracają uwagę, że ś. p. Frączkiewicz miał obowiązek kwalifikowania wyjeżdżających do kraju repatryantów.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o morderstwie, dokonanem w poselstwie, p. Knoll zawiadomił o tem komisarza spraw zagranicznych Cziczerina. O godzinie 2 do poselstwa przyszedł urzędnik komisaryatu i w imieniu Cziczerina złożył kondolencyę, oświadczając równocześnie, że władze rozpoczęły już śledztwo w tej sprawie.

Przypuszczają, że **morderca posiadał dorobiony klucz do drzwi rezerwowych, gdyż straż przy wejściu głównem oświadczyła, że do lokalu misyi przez całą noc nikt ani nie wchodził, ani stamtąd nikt nie wychodził.** Drugi klucz do tych drzwi znajdował się u jednego z członków misyi.

Wiadomość o tem morderstwie bolszewicka misya repatryacyjna w Warszawie przyjęła zupełnie spokojnie, utrzymując stanowczo, że Frączkiewicz padł ofiarą mordu rabunkowego, albo też zemsty osobistej. Potwierdza się też wiadomość, **że rząd polski przesłał poselstwu naszemu w Moskwie instrukcye co do sposobu postępowania w tej sprawie.**

Warszawa, 18. października.

(Telef.) (m) Prasa warszawska, omawiając mord moskiewski, zaznacza, że nim faktyczny stan rzeczy nie będzie we wszystkich szczegółach dokładnie znany, **należy się trzymać w rezerwie z wypowiedzieniem sądu o morderstwie i jego motywach.** Zeznania mordercy Makaruka oraz okoliczności, wśród których morderstwo zostało dokonane, składają się **na obraz niezupełnie wyraźny. Rząd polski nie powinien spocząć, dopóki tragiczna śmierć ś. p. Frączkiewicza nie zostanie całkowicie wyświetlona.** Z drugiej strony należy stwierdzić, że **opinia publiczna w Polsce nie ma powodów do niepokojów, ani też nie powinna słuchać podszeptów obcych i swoich**, którym zależy na tem, aby w społeczeństwie naszem atmosfera była zdenerwowana.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 17 października.

Ruch na giełdzie mimo licznego uczestnictwa słaby.

Obniżenie kursu walut zagranicznych utrzymuje się w całej pełni, dewizę na Berlin płacono początkowo 29, wkońcu 28'50, w Warszawie notowano 25'50, 27. Dewizę na Wiedeń płacono 175 do 178, pomimo notatki warszawskiej 156 do 160.

Dolary spadły poniżej 4000, franki francuskie słabsze.

Podaż w dewizie na Berlin znaczna.

W akcyach przemysłowych większe obroty w akcyach Oikos które z 6500 spadły stopniowo na 6300.

W akcyach Chodorowskich stosunkowo bardzo małe obroty, początkowo płacono 4700, pod koniec 4625, w Krakowie 5000 do 5200.

Parowozy u nas 2025 i 2000, w Krakowie 1850, 1800.

Pezety rozpoczęły kursem 1275 i poprawiły się na 1350.

Polska Nafta ustaliła się przy kursie 2400, w Krakowie 2650 i 2600, w Warszawie z 2700 spadła na 2575.

W akcyach bankowych skromne obroty w akcyach Banku Przemysłowego po 660 i Banku Hipotecznego 1050 (w Krakowie 950).

Nagół tendencya wybitnie zniżkowa, w walutach i akcyach, usposobienie rezerwowane.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 17. października.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakc.
Bank zw. związkowy I. do VI. em.	280	44·30	600·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	800·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	20	3500·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	30	1030·—	1070	1050·—
Bank hipot. zemalny	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	675·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	110	7·—	450·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	640·—	680	660·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	650·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	30000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	4575·—	4750·—	4700·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	2500·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	5500·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	400	300	120000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	22·50	3300·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	11000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	—	6250·—	6550	6500 —
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.II.em.	500	00	1950·—	2075	2025 —
„Patria“ fabr. papieros.	1000	—	5200·	—·—	—·—
Pezet	500	—	1250·—	1375·—	1275·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	00	1600·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	1200·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2350·—	2475	2400 —
Polskie Tow. handlowe	140	21	1200·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	55	5800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	140	5·60	2000·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	11000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	8500·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	28	500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Bank małopolski dłużn. 4 i pół proc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 proc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół proc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół proc.	107·—	109·—	—·—
Polski bank kr. 4 proc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	88·50	90·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1901, 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 proc. (zakł.)	88·—	90·—	—.—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	500·—	600·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	50·—	70·—	—·—
„ „ po 250	50·—	50·—	—.—
„ „ kiereńki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—

Panika na czarnej giełdzie lwowskiej.

Szalona zniżka walut obcych.

Lwów, 18. października.

Na giełdzie popłoch szalony. Tendencya zniżkowa w dalszym ciągu. Obroty słabe. Spekulanci podstępnie usiłują podtrzymać kursa walut. Dolary amerykańskie 3850 do 3900 — jedynki i dwójki 3800 do 3810 — kanadyjskie 3100 do 3200 — jedynki i dwójki 3060 do 3080 — marki niemieckie 28.50 do 29 — setki 28 do 28.20 — drobne 27.50 do 27.80 — leje 31 do 31.50 — drobne 30.50 do 30.80 — korony czeskie 48 do 50 — drobne 46 do 47 — tysiaczki austryackie 2600 do 2650 — setki 250 do 260 — 50-tki 125 do 130 — 20-kor. 26 do 28 — 10-kor. 25 do 26 — jedynki i dwójki 1.20 do 1.30 — ruble pięciosetki 2 do 2.40 — setki 3 do 7.50 — 25-rubl. 2 do 2.40 — 10-rubl. 1.70 do 1.80 — reszta drobnych od 90 do 1.40 — dumskie tysiączki 50 do 55 — a 250 32 do 35 — karbowańce 3 do 3.30 — hrywny 9 do 9.10 — franki franc. 350 do 360 — funty szterlingi 15.500 do 16000 — franki szwajcarskie 900 do 920.

Złoto: 20-kor. 17500 do 17800 — 20-frank. 16800 do 17000 — 20-mark. 18200 do 18500 — funty szterlingi 18000 do 18200 — 10-rubl. 21800 do 22000 — dolary 3800 do 3850.

Srebro: korony austr. 250 do 260 — floreny 600 do 620 — ruble 1000 do 1050 — kopiejki 3.80 do 4 — dolary ameryk. 3350 do 3400 — połówki i ćwiartki 3200 do 3250 — kanadyjskie 2500 do 2550 — drobne 2400 do 2450 — leje 220 do 230.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 17. października.

(PAT.) Papiery lokacyjne. Transakcye: Bank Hipoteczny 950; Polskie Tow. Handl. I—III em. 1100; Zieleniewski 8750; Trzebinia fabr. maszyn I—III em. 4250; Automotor 2300; Polska Nafta 2650; Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 5300; Siersza 11400; Chodorów cukr. 5200; Parowozy 1850;

Waluty. Transakcye: Dolary Stanów Zjednoczonych 3500; Franki francuskie 280; Marki niemieckie 26; Korony austryackie 1.60; Korony czechosłowackie 45.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 17. października.

(PAT.) Papiery procentowe. Transakcye: Listy zastaw. 4 i pół proc. ziemskie za 100 rb. 253, 4 i pół proc. ziemskie za 100 mk. 84.50, 4 i pół prc. m. Warszawy 420..

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stan. Zjednocz. 3700, Franki francuskie 290. Funty sterl.

15.500, Marki niemieckie 25.50, Korony austryac. 156, Korony czechosłowackie 45, Nowy Jork 3975.

Akcye. Transakcye: Bank Dyskontowy Warszawski I—V em. 2650; Bank Handlowy Warsz. I—V em. 2200; Bank kredytowy w Warszawie 2500; Warszawskie Tow. Fabr. cukru 23750; Warszawskie Tow. kopalń węgla 20000; Lilpop, Rauch i Loewenstein 3400; Rudzki i Ska 2400; Rudzki i Ska II em. 2500; Starachowice I—II em. 6850; L. J. Borkowski I—VI em. 1400; Żyrardów 65500; Ostrowieckie Zakłady 5850; Polska Nafta 2700; Handel i Żegluga 1650; Elektrownia Pruszków 565; Pocisk 1325; Siła i Światło 725; Fabr. papierosów „Patria" 5000.

Na warszawskiej czarnej giełdzie popłoch.

Zniżka walut obcych nie ustaje.

Dolary spadły o 500 punktów.

Warszawa, 18. października.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej znowu ujawnił się znaczny spadek obcych walut. Dolary spadły o 500 punktów. Na czarnej giełdzie popłoch.

Warszawa, 18. października.

(Tele.) (m) Usposobienie na wczorajszej giełdzie warszawskiej dla walut bardzo słabe, kursa uległy znacznemu obniżeniu. Papiery dywidendowe również zniżkowały w dalszym ciągu. Papiery publiczne bez zmiany.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 17. października.

(Telef.) (m) Markę polską notowano tu wczoraj 0.20.

Genewa, 17. października.

(Telef.) (m) Marka polska 0.14.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 17. października.

(PAT.) Giełda z 17. października 1921. Renta majowa 112. Austr. renta kor. 110. Węgierska renta kor. 640. Losy tureckie 9020. Renta lutowa 113. Prioritety kolei półn. 4710. Anglobank 490. Bankverein 2000. Kreditanstalt 2670. Bank depozytowy 1320. Länderbank 6070. Unionbank 2100. Żywnościeńska Banka 11.000. Merkury 2050. Bank Obrotowy 1275. Kolej Północna 38.550. Kolej lwowsko-czern. 4850. Kolej Południowa 4750. Austr. Koleje 11000. Alpiny 12370. Tow. Górn. Hutnicze 34. Krupp 8500. Poldihütte 11550. Prager Eisen 35000. Rima 9480. Skoda 14520. Apollo 11600. Fanto 15000. Gal. Karpaty 40000. Zieleniewski 4600. Galicia 100000. Schodnica 37000. Siersza 4600.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 17. października.

(PAT) Kursa dewiz: Amsterdam 85200 — Zagrzeb 893 — Belgrad 3590 — Berlin 1622 — Bruksela 18480 — Budapeszt 393.50 — Bukareszt 1937 — Chrystyania 30775 — Kopenhaga 48975 — Londyn 9990 — Medyolan 9940 — Nowy Jork 2613 — Paryż 18780 — Praga 2722 — Sofia 1645 — Sztokholm 575.70 — Warszawa 61—63 — Zurych 48975 — dolary 2588 — bułgarskie 1595 — duńskie 48475 — marka niem. 1627 — angielskie 9940 — francuskie 18680 — holenderskie 84950 — włoskie 9790 — polskie 69.50—71.50 — rumuńskie 1945 — szwedzkie 57070 — szwajcarskie 48875 — czeskie 2697.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 17. października.

(PAT.) Berlin 56.50; Warszawa 2—2.60; Marki niem. 56.70; Marki polskie 1.80—2.40.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 17. października.

(PAT.) Kursa dewiz z 17 bm. Dolary 189.80; Belgijskie 1326; Funty sterl. 729.25; Francuskie 1358.50; Włoskie 759; Polskie —.—; Czeskie 180.50; Austr. stempl. 7.45; Rumuńskie 134.75; Szwajcarskie 3616.25; Amsterdam 5894.10; Antwerpia —.—; Chrystyania 2157.80; Kopenhaga 3336.65; Sztokholm 4020.95; Helsingfors 249.75; Włochy 749.25; Londyn 704.25; N. Jork 184.81; Paryż 1348.65; Szwajcarya 3596.40; Hiszpania 2517.45; Wiedeń stempl. 9.23; Praga 179.80; Budapeszt 23.47.

SKUTKI SPADKU MARKI NIEMIECKIEJ.

Koenigswusterhausen, 17. paźdz.

(PAT) Radio. Ostatni spadek marki niemieckiej wywarł już wielki wpływ na wielu polach. „Voss. Ztg." zapowiada znaczną zwyżkę opłat eksportowych z wyjątkiem dawniejszych zamówień. Ludność w obawie zwyżki cen towarów czyni znaczne zakupy.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 17. października.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 17 bm. Berlin 3.40; Nowy Jork 520; Londyn 20.23; Paryż 38; Medyolan 21; Praga 5.65; Budapeszt 0.77; Zagrzeb 1.85; Bukareszt 3.85; Warszawa 0.12; Wiedeń 0.27; Austryackie stempl. 0.20.

Zurych, 17. października.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 17 bm. Berlin 3.20; Holandya 175.25; Nowy Jork 532; Londyn 20.55; Paryż 38.60; Medyolan 21.60; Bruksela 38; Kopenhaga 100; Sztokholm 121; Chrystyania 64; Madryt 69.50; Buenos Aires 172.50; Praga 5.70; Budapeszt 0.77; Zagrzeb 1.85; Bukareszt 3.85; Warszawa 0.12; Wiedeń 0.27; Austryackie stempl. 0.21.

DEWIZY AMSTERDAMSKIE.

Amsterdam, 17. październ...

(PAT) Dewizy z 16. października 1921; Weksle na Londyn 11.42½ — Berlin 1.77½ — Paryż 21.37 — Szwajcarya 5630 — Wiedeń 0.15½ — Kopenhaga 57.10 — Sztokholm 68.60 — Chrystyania 36.25 — Nowy Jork 293 — Bruksela 2115 — Madryt 39.50 — Włochy 11.90 — Budapeszt 0.42.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 17. października.

(PAT.) Giełda zbożowo-towarowa: żyto 10.400 do 10.550, pszenica 18.000, jęczmień 9.000, fasola franco skład 18.300.

NADESŁANE.

NEKROLOGIA.

†

NATALIA WEISERÓWNA

Sodaliska Maryańska

emer. nauczycielka szkoły im. A. Mickiewicza, urodzona w r. 1855, zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, dnia 16. października 1921 roku.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we wtorek 18. bm. o godz. 3 po poł. z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski, zaprasza Znajomych, Koleżanki i Uczenice ś. p. Zmarłej

3308 pozostała **rodzina.**

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłej odprawione zostanie we środę 19. bm. o godz. 8 rano w kościele Archikatedralnym.

Kronika sportowa

POGOŃ—WARTA 7:0 (5:0).

Lwów, 18. października.

Match-rewanż tych drużyn, rozegrany wczoraj przy niesprzyjającej pogodzie, wobec kilku tysięcy widzów, dał zasłużone, świetne zwycięstwo Pogoni. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że dekadencya formy u Pogoni, która w ostatnich czasach była już zatrważającą, minęła i jakkolwiek gra wczorajsza Pogoni daleką była od ideału, to jednak przypominała nam częściową grę Pogoni w spotkaniach z Węgrami. Cyfrowy wynik zwycięstwa może nie odpowiadał stosunkowi sił obu drużyn, ale tu już zawinił pech „Warty", którego brakiem wczoraj „Warta" wcale nie grzeszyła. Pech „Warty" ujawnił się wczoraj w dwu niepotrzebnie straconych bramkach, oraz w niewyzyskaniu kilku pewnych pozycyi. Zwłaszcza w drugiej połowie „Warta" miała szanse zdobycia jednej bramki, ale pech nakazał lewemu łącznikowi „Warty", będącemu z piłką pod bramką „Pogoni", strzelić na aut.

„Warta", którąśmy widzieli ostatnio w spotkaniu z „Czarnymi" poczyniła szalone postępy w grze. Przyswoiła ona sobie system gry przyziemnej, z trójkątową kombinacyą, który to system praktycznie wcale dobrze już opanowała, a do zrealizowania tego systemu brak było środkowej trójce napadu, pewnych strzałów. Linia pomocy, pracowita, technicznie słabsza od swego przeciwnika, uległa szybkiemu napadowi „Pogoni". Obrona wraz z bramkarzem przeciętna, nie wykazała specyalnych walorów.

Gra „Pogoni", która grała wczoraj z wielką dozą ambicyi, uległa korzystnej zmianie. Skrzydła napadu, które na ostatnich matchach były niżej krytyki, okazały wczoraj większą ruchliwość, a połowa wczorajszych zdobytych bramek, to zasługa ich centry. Środkowa trójka napadu, z której każdy zrobił wczoraj po 2 bramki, aczkolwiek w grze kombinacyjnej daleką była od jakiegokolwiek systemu (kombinowano wszystkimi możliwymi i niemożliwymi systemami), to jednak ambicyą swą potrafiła piłkę trzymać na polu przeciwnika i bramkarza zasypywać strzałami. A o to właśnie w piłce nożnej idzie, bez względu na to, jakim to się zrobi systemem, byle tylko skutecznie. Nie ulega wątpliwości, że drużyna, która ma przyswojony pewien system gry, ma zawsze większe szanse zwycięstwa, ale tego roku nie możemy wymagać od „Pogoni" jakiegoś systemu, skoro drużyna ta w ostatnich dwu sezonach ćwiczyła pono aż trzy systemy, z czego się zrobił taki galimatyas, że właściwie w obecnej chwili drużyna ta nie ma żadnego systemu. Natomiast z zadowoleniem możemy stwierdzić, porównując „Pogoń" do „Slovanii", stojącego technicznie bardzo wysoko, że „Pogoń", która na wiosnę technicznie była bardzo słabą, obecnie techniką dorównuje drużynom krakowskim. Linia pomocy „Pogoni" grała wczoraj bez zarzutu, słabiej grała obrona, którą często ratowała pomoc. Bramkarz był dobry.

Gra w pierwszych minutach toczyła się na polu „Pogoni", wkrótce jednak przerzuciła się na pole „Warty", gdzie z małemi przerwami toczyła się aż do końca gry. Pierwszy goal w 14 m. zdobywa bardzo dobrze grający wczoraj Garbień, po czem w kilka minut drugiego Wacek, za chwilę znowu robi trzecią bramkę Bacz, czwartą bramkę z centry Tarczyńskiego robi lewy back „Warty" i piątą Wacek.

W drugiej połowie robi szóstą bramkę Bacz i w 43 m. ostatnią Garbień.

Sędzia p. Lustgarten, którego zegarek stale nie zgadza się z zegarkami innych ludzi, skrócił w drugiej połowie grę o 2 minuty.

(h. b.)

Na tropie spisku ruskiego.

Lwów, 18. października.

REWIZYE.

W niedzielę już o godz. 6 rano kordon policyjny obsadził wszystkie instytucye ruskie, znajdujące się przeważnie przy ul. Ruskiej, tj. Instytut Stauropigiński, gdzie urzęduje „Ukraiński Komitet Horożański" i redakcya „Wperedu", dalej budynek „Dnistru" i „Zemelnoho Banku", i rozpoczęto rewizyę. Równocześnie rano przeprowadzono u prezesa „Komitetu Horożańskiego" Dra Stefana Fedaka, ojca sprawcy zamachu rewizyę, która trwała prawie 4 godziny. Następnie agenci policyjni odjechali z nim do budynku tow. „Dnister", którego jest dyrektorem. Po ścisłej rewizyi opieczętowano jego biuro a jego samego aresztowano. Równocześnie prawie przeprowadzona rewizya u przewódcy komunistów ruskich Dra Lwa Hankiewicza, trwała do godz. 7 rano. Zabrano dużo materyału bez p. Hankiewicza, który bawi obecnie rzekomo w Warszawie.

W dalszym ciągu aresztowano urzędnika biura „Komitetu Horożańskiego" p. Nawrockiego, sekretarza tego biura sędziego p. Celewicza, u którego przeprowadzono także rewizyę domową. Biura „Ukra. Komitetau Horożańskiego"

opieczętowano.

Przy rewizyi w redakcyi „Wperedu" zabrano bardzo cenne dokumenty odnoszące się do agitacyi komunistycznej na Wołyniu i Chełmszczyźnie. Po przeprowadzonej rewizyi w lokalu redakcyi „Ukr. Wistnyka"

aresztowano redaktora tego pisma

p. Michała Strutyńskiego.

W dalszym ciągu aresztowano p. Józefa Holinatego, komisarza województwa. On, Dr. Lew Hankiewicz i jeden z wybitnych działaczy ukr. partyi soc.-dem, obecnie adwokat w Jaworowie, naciągnęli rząd Petlury na grube sumy, za które zakupili trzy kamienice przy ul. Ossolińskich.

NA LEWANDÓWCE.

Równocześnie prawie, przeprowadzono rewizyę u kilku działaczy politycznych na Lewandówce, gdzie aresztowano robotnika Krzywego, jego córkę Maryę, sędziego Korocia, kolejowca Litwina i oficyanta Horbaczewskiego.

Pod znakiem noża.

Kradzież kosztowności powodem dzikiego pastwienia się nad przyjaciółką.

Lwów, 18. października.

Bieżący tydzień rozpoczął się we Lwowie pod znakiem... noża!

W dziesięć godzin po dokonaniu morderstwa na Ludwice Rakowieckiej przez jej kochanka Józefa Gawrona, o czem donieśliśmy we wczorajszej „Gazecie Wieczornej", w hotelu „Grand" przy ul. Legionów dokonano znów

dzikiego napadu

na bezbronną osobę.

Rzecz przedstawia się następująco:

Przed kilku dniami z pokoju hotelu „Grand" zginęły Oldze Nikityn, liczącej 30 lat, uchodźczyni z Rosyi kosztowności i inne rzeczy łącznej wartości

około dwu milionów marek.

Poszkodowana zawiadomiła o kradzieży policyę, która prowadząc śledztwo przesłuchała cały szereg osób, jak dotychczas bez skutku.

Utrata prawie całego mienia wpłynęła bardzo ujemnie na stan psychiczny poszkodowanej, czego dowodem właśnie jest wczorajszy fakt.

Około godz. 11 przed południem przyszła do Olgi Nikityn koleżanka jej Natalia Gregorów, licząca 28 lat, modystka, pochodząca z guberni smoleńskiej.

W czasie rozmowy na temat kradzieży dokonanej na szkodę Olgi Nikityn, ta ostatnia wcale niedwuznacznie wyjawiła przyjaciółce swe podejrzenie, iż nie kto inny tylko ona popełniła tę kradzież i dlatego też kategorycznie zażądała od niej zwrotu skradzionych rzeczy.

W odpowiedzi na to usłyszała poszkodowana od przyjaciółki, „że kiepski jest ten złodziej, który skradzioną rzecz oddaje"!

Słowa te w taką złość wprawiły poszkodowaną, iż porwała ze stołu

nóż kuchenny

i przyjaciółce swej Natalii Gregorów

zadała nim ośm ran,

a to: cztery rany kłóte w plecy, jedną w lewe ramię, dwie w szyję i jedną w palec lewej ręki.

Po opatrzeniu ran Pogotowie ratunkowe odwiozło Gregorównę w stanie groźnym do szpitala gdzie po południu przesłuchiwał ją komisarz pol. Maryan Łapicki.

Olgę Nikitynównę natychmiast po wypadku przyprowadził na policyę starszy posterunkowy Józef Lasota.

Śledztwo wstępne trwało do późnego wieczora. Na razie zamknięto w aresztach policyjnych poszkodowaną Olgę Nikityn i jej narzeczonego kelnera z kawiarni Nowy Jork.

Śmierć dwóch bandytów w walce z policyą.

Przy zabitych znaleziono podobno 100.000 dolarów i nieskończoną ilość marek.

Lwów, 18. października.

(h) Swego czasu donieśliśmy, że dnia 4 września zostali zamordowani na drodze z Rudnika do Jeżowego w pow. Nisko, trzej kupcy Chaim Blutmann, Leib Gerschman i Dawid Gräber. Mordercy obrabowali ich na przeszło 300.000 mk. W powiecie niskim i okolicach, grasowała dłuższy czas szajka bandytów, złożona z 6 dezerterów, uzbrojonych w karabiny. Na dezerterów tych urządzano kilkakrotnie obławy, ale bez skutku.

Wczoraj dopiero zawiadomiono policyę państwową we Lwowie, że onegdaj między policyą z Niska, rozegrała się walka, w której

dwu bandytów zginęło

i podobno znaleziono przy nich

około 100.000 dolarów i nieskończoną ilość marek.

Bliższe szczegóły tej sensacyjnej sprawy w tych dniach będą wiadome.

„Pan wie, jak to się robi".

„Tylko my obaj i Pan Bóg będzie wiedział".

Nieudałe przekupstwo funkcyonaryusza policyi państwowej.

Lwów, 18. października.

(h) Onegdaj ekspozytura śledcza okręgowej komendy policyi państwowej aresztowała dwóch koniokradów z Jaryczowa Now. Mechla Fleiszera i Hersza Kimla. Śledztwo w tej sprawie prowadzono w Jaryczowie i Benoninie w powiecie Kamionka Strumiłowa, gdzie wywiadowca ekspozytury śledczej zakwestyonował 9 koni pochodzących z kradzieży.

Dnia 14. bm., handlarz bydłem z Zamarstynowa Samuel Berl Haberkorn przystąpił do wracającego do domu wywiadowcy ekspozytury śledczej p. N. N., proponując mu zatuszowanie sprawy obu powyższych złodziei, przyczem powiedział: „pan wie, jak to się robi" i obiecał mu za to wynagrodzenie w sumie ćwierć miliona marek. Wywiadowca dał mu wymijającą odpowiedź i o propozycyi tej doniósł swoim przełożonym.

Następnego dnia popołudniu, znowu Haberkorn zaczepił tegoż wywiadowcę, przyczem wsunął mu w garść 100.000 mk., obiecując dalszych 150.000, w razie pomyślnego załatwienia sprawy, przyczem oświadczył że „o tem będą wiedzieli tylko oni dwaj i Pan Bóg". Wywiadowca wziął te pieniądze i następnego dnia rano, z odpowiednią relacyą złożył z depozycie urzędu śledczego. — Sprawę tę oddano do prokuratoryi.

Trzebienie bandytów w pow. łańcuckim.

Lwów, 18. października.

(h) Bandyci w powiecie łańcuckim przez szereg miesięcy bujali bezkarnie, dopuszczając się licznych rabunków i kradzieży. Historya ta już obrzydła policyi i onegdaj wywiadowcy ekspozytury śledczej okręgowej komendy ze Lwowa, wespół z policyą w Łańcucie, urządzili kilkudniową obławę, której wynikiem było aresztowanie bandytów: Józefa Wawro, Tokarza, Gudza, Marciniaka i Lorenza, których oddano sądowi w Rzeszowie. Nadto aresztowano siostry bandyty Piotra Kochmana, Karolinę i Katarzynę Kochman.

Herszt Franciszek Kozioł, zw. „Panicz" i Piotr Kochman ukrywają się jeszcze w lasach, doznając pomocy ze strony sterroryzowanej przez nich ludności miejscowej. W czasie obławy natrafiono raz na Piotra Kochmana, ale ten z odległości około 10 kroków dał strzał do ścigających, poczem znikł w gęstwinie.

Kradzież pasów transmisyjnych.

Lwów, 18. października.

(h) W tartaku parowym w Strzelbicach, skradziono po włamaniu się pas skórzany, podwójnej długości, wartości około 200.000 mk. W deskach znaleziono część pasa, długości około 7 metrów, ukrytego przez sprawcę. Śledztwo w toku.

Usiłowane morderstwo i samobójstwo na tle zawiedzionej miłości.

Lwów, 18. października.

(h) Dnia 14. bm. we Wróbliku pow. Sanok, nauczycielka Stanisława Filipczakówna, z powodu zawiedzionej miłości, strzeliła do swego narzeczonego Jana Wacławskiego, poczem oddała strzał do siebie i po godzinie zmarła. Wacławski ciężko ranny znajduje się w szpitalu w Krośnie. Szczegóły będą później podane.

Pod pręgierz.

Lwów, 18. października.

Minionego tygodnia lwowski Urząd walki z lichwą ukarał: za sprzedaż mleka po paskarskich cenach Rozalię Sarniak z Rzęsny polskiej grzywną 10.000 mk. lub 21 dni aresztu, Teklę Ślipczyn z Wiszenki grzywną 15.000 mk., albo 30 dni aresztu, Jana Kiernickiego z Zubrzy grzywną 15.000 mk., lub 30 dni i Maryę Kogut z Pasiek Łyczakowskich grzywną 15.000 mk., lub 30 dni aresztu; — za ceny paskarskie podczas sprzedaży ziemniaków: Pelagię Fedak z Czerkas 3-dniowym bezwzględnym aresztem i prócz tego grzywną 2.000 mk.. lub 10-dniowym aresztem, Wincentego Gąsiora z Runna grzywną 5.000 mk., lub 14-dniowym aresztem, żonę zaś jego Zofię Gąsior za sprzedaż cebuli po lichwiarskiej cenie grzywną 3.000 mk., lub 10 dni aresztu; — za pobieranie wygórowanych cen podczas sprzedaży śliwek: Dominika Izowskiego, rolnika z Hryniowa, grzywną 5.000 mk., lub 14 dni aresztu; — za pobieranie wysokich cen za kawę Wilhelma Breitmayera, właściciela kawiarni przy ul. Stefana Batorego, grzywną 5.000 mk., lub 14 dni aresztu; — za nieumieszczenie cen na towarach wystawowych Ferdynanda Skorodeckiego, przy ul. Kilińskiego l. 2, grzywną 10.000 mk., lub 14 dni aresztu. Julię Januszewską, przy ul. Hetmańskiej l. 6, grzywną 6.000 mk., lub aresztem 10 dni, Władysława Musiałowicza, przy ul. Akademickiej l. 18, grzywną 20.000 mk., lub areszt 21 dni i Józefa Nowaka, przy pl. Halickim l. 3, grzywną 20.000 mk., lub 21 dni areszt. — Dwóch ostatnich ukarano po raz trzeci już za brak cen na towarach, umieszczonych na wystawach za oknami.

Oprócz powyższych ukarano jeszcze cały szereg paskarzy drobniejszemi grzywnami. Nadto Miejski Urząd Targowy w tym samym czasie ukarał kilkunastu przekupniów za nieumieszczanie cen na towarach.

Wkońcu zaznaczyć należy, iż do Urzędu walki z lichwą dziennie przeciętnie wpływa 50 doniesień na różne firmy, które pobierają za towary paskarskie ceny.

Teatr lit. art. „U L“ ul. Ossolińskich l. 10.

Występy **Bronowskiego,** Mirskiego, Noskowskiej, Wiklińskiego i innych. — Ponadto „MIAMA“ pastel sceniczny Heinara wykona H. Ordonówna. „WIZYA“ pióra W. Raorta odtworzy S. Michałowski, oraz jednoaktowa operetka „Manewry wiosenne“. 3311

WAŻNE

dla optyków z prowincyi!!!

SZKŁA CYLINDRY

płaskie, kombinowane i wszelkie inne szkła ściśle według recept lekarskich poleca hurtownie i detailicznie ze składu Lwów

Leon Appel i Spółka

ZAKŁADY OPTYCZNE

Lwów, Legionów 1. Telefon 458.

pośpieszna ekspedycya pocztowa i kolejowa codziennie. 3303

Adres telegraficzny: APOKSZAL, Lwów.

OGŁOSZENIE.

Przy tut. Państwowej Szkole Przemysłowej (ul. Snopkowska l. 47) otwartą zostaje z dniem 1. listopada br. szkoła rzemiosł budowlanych (murarzy, cieśli i kamieniarzy), składająca się z czterech 5-cio miesięcznych kursów zimowych, a mianowicie:

Kursu przygotowawczego, kursu I i II, oraz kursu majsterskiego.

Warunki przyjęcia na kurs przygotowawczy są

1. Ukończony 17 rok życia (metryka).
2. List wyzwolin z danego zawodu (dowód uzdolnienia na czeladnika murarstwa, ciesielstwa, kamieniarstwa).
3. Świadectwo z ukończenia conajmniej 2 klasy szkoły wydziałowej, lub średniej (ewentualnie egzamin wstępny).

Uczniowie dawniejsi (przedwojenni) tej szkoły pragnący wstąpić na którykolwiek z wyższych kursów, mają przedłożyć świadectwo szkolne z ukończonego przed wojną danego kursu tej szkoły.

Zgłoszenia z załączeniem powyżej wyszczególnionych dowodów od 1—3 przyjmuje Sekretaryat Szkoły od 20. bm. w godzinach urzędowych od godz. 9 do 11 rano.

Wpisowe 40 mk.

Dyrekcya Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie. 3199

Do sprzedania:

1 maszyna do mieszania betonu, kompletna „Patent Raiser“ z motorem benzynowym 7 HP. wytwór dzienny 40 m³

1 motor automobilowy amerykański 35 HP. czterocylindrowy.

1 maszyna do prania „Johna“ Nr. 4 i pół z popędem pół — 1 HP.

1 wyżymaczka (centryfuga) „Bora“.

Zgłoszenia do Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego i Ski, Lwów, ul. Jagiellońska l. 7. pod „Maszyny“ 3293

Okulista Dr. Maurycy LAUTERSTEIN

b. lekarz I. kl. na I. klinice okulist. w Wiedniu, ord. od 3—5 pop. Szopena 7 (boczna Podleskiego). 3154

KTO CHCE ZŁOTO

brylanty, srebro, perły lub platynę najkorzystniej sprzedać, niech się uda do firmy **I. A. WOLF, jubiler, Lwów, Sobieskiego 2.** 3296

Około 6000 kg. STALI Böhlerowskiej

sprzeda ze składu

Dom Handlowy i Przemysł. inż. Jan A. Schumann

Spółka z ogr. odpow. 3289

Lwów, ulica Pańska l. 28.

Przedstawicielstwo zastępstwo firm krajowych i zagranicznych przyjmie przedsiębiorstwo techn. w Lublinie. Oferty pod Przemysł do Biura „Reklama“, w Lublinie, Kościuszki 8. 3318

POLSKI LLOYD Spółka akcyjna

(Transport polski)

zawiadamia PT. Interesentów o otwarciu

własnego oddziału (filii)

we Lwowie przy ulicy Kościuszki 22

Zakres działania:

TRANSPORTY LĄDOWE i morskie, clenie, ubezpieczenie transportów, magazynowanie, warzanty, finansowanie zakupów, Komis, inkaso.

TRANSPORTY MEBLOWE wozami meblowymi, — opakowania, dowozy.

JENERALNE ZASTĘPSTWA:

Lloyd Bydgoski Lloyd Triestino

Ekspozytury firmy: 3265

Juliusz Neisser w Gdańsku

Własne oddziały wzgl. przedstawicielstwa we wszystkich miastach Rzeczypospolitej i zagranicą.

Biura Tow. Technicz.

„Teta“

oraz

„Uprawy Odłogów“

przeniesione zostały na

ulicę Kleinowską l. 3. 3263

Reklama jest dźwignią Handlu i Przemysłu

PANOWIE

szanujący swoje zdrowie kupują hyg. artykuły gumowe tylko u **S. FEDERA**, Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka na prowincyę dyskretnie, za poprzedniem nadesłaniem Mkp. 600 za tuzin. 2897

— Uwaga na numer domu 7. —

METALE

miedź, mosiądz, bronz w szmelcu, stare żelazo, maszyny połamane i inne metale skupują Zakłady dla Przemysłu Metalowego 2124

SCHWARTZ i PŁATEK

Lwów, ul. Łyczakowska 108. Tel. 477.

ATRAMENT

w 1 i 1/2 litrowych flaszkach

poleca hurtownie 2932

LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3.

PIENIĘDZY

i irytacyi zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do giletek i t. p. aparatów zapasowe nożyki do golenia „SALFERS“. 2898

Wyłączny skład **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.** Uwaga na numer domu 7.

Dla Amerykanów!

Bardzo korzystnie do sprzedania są moje nieruchomości, położone w mieście powiatowem i pogranicznem w Poznańskiem. 1) duża nieruchomość narożna, położona przy rynku, w której znajdują się: skład towarów kolonialnych i delikatesów, skład wyrobów złotych, magazyn towarów białych i wełnianych i restauracya. 2) nieruchomość znajdująca się przy głównej ulicy w śródmieściu z dużym i modnie urządzonym składem towarów żelaznych i sprzedażą maszyn, jak również i składem obuwia. Wszystkie te interesy są staremi i dobremi egzystencyami i częściowo do przejęcia wraz z mieszkaniem. Wartość każdego objektu około 2.500 dolarów. Informacyi udziela każdego czasu H. Steinel, Kępno, Poznańskie 2480

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER,

Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 2774

Spółdzielnia bankowa „HERMES“,

z ogr. odpow. we Lwowie, ulica Sykstuska 31.

KOMISYONER DEWIZOWY.

kupuje i sprzedaje wszelkie waluty, czeki, przekazy i t. d. — przyjmuje wkładki na korzystnych warunkach, udziela wszelkiego rodzaju kredytów, oraz przeprowadza wszelkie transakcye bankowe i giełdowe. 2735

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.